

Sygnatura akt II Ca 169/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Nowak
Sędziowie:	SO Katarzyna Serafin-Tabor (sprawozdawca) SO Katarzyna Biernat-Jarek

Protokolant: referent stażysta Renata Wołoszyńska

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2017 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. M.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Oświęcimiu

z dnia 27 września 2016 r., sygnatura akt I C 145/16

1. oddała apelację;
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Katarzyna Biernat-Jarek SSO Anna Nowak SSO Katarzyna Serafin-Tabor

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 września 2016 r. Sąd Rejonowy w Oświęcimiu zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda P. M. kwotę 70.000 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 listopada 2015 roku do dnia zapłaty oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda koszty postępowania w kwocie 10.700,- zł w tym kwotę 7.200,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu do powyższego orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, że w pozwie wniesionym w dniu 22 stycznia 2016 roku powód P. M. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. kwoty 70.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 listopada 2015 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że zadośćuczynienie dochodzone jest w związku ze śmiercią jego ojca, którą była następstwem obrażeń ciała doznanych w wypadku komunikacyjnym z dnia 14 stycznia 2001 roku.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Podniósł, że zasada odpowiedzialności pozwanego nie jest kwestionowana, a sporna jest jedynie wysokość zadośćuczynienia. Sąd Rejonowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 stycznia 2001 roku w O. doszło do wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą był kierowca samochodu marki F. (...) o nr rej. (...), ubezpieczonego w zakresie OC w (...)Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., który umyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, potrącił znajdującego się na przejściu dla pieszych ojca powoda A. M., powodując u niego obrażenia ciała skutkującego jego śmiercią. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Oświęcimiu za przestępstwo z art. 177§2 kk. A. M. był ojcem powoda, w dacie swej śmierci miał 29 lat, zaś jego syn – powód miał lat 6. A. M. był dla powoda wzorem do naśladowania, dobrym, niezwykle rodzinnym człowiekiem. Miał zawsze czas dla syna, angażując się w jego wychowanie. Od najmłodszych lat próbował zarazić syna swoją pasją do sportu, zabierał go na mecze, chodził z nim na spacer. Powód dowiedział się o śmierci ojca od matki po upływie ok. pół roku od tego zdarzenia i wtedy też po raz pierwszy był na grobie ojca. Wiadomość ta była dla powoda ciosem. Początkowo nie docierało do powoda, że ojca już nie będzie, pytał matkę gdzie jest ojciec. Wszystkie uroczystości rodzinne były bardzo smutne, powód często podczas nich płakał. Z wiekiem, powód coraz boleśniej odczuwał brak ojca, brakowało mu rozmów z ojcem i jego mądrych rad. Powód musiał wcześniej wydorosnąć i przejąć niektóre obowiązki domowe, podczas gdy matka powoda musiała podjąć pracę zawodową aby zapewnić rodzinie byt. Powód z żalem patrzył na kolegów, którzy mieli pełne rodziny. W chwili obecnej powód jest co najmniej raz w tygodniu na grobie ojca i on się nim zajmuje. Decyzją z dnia 27 listopada 2015 roku strona pozwana przyznała i wypłaciła na rzecz powoda kwotę 10 000,00 z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.p.c.

Następnie Sąd Rejonowy w swoich rozważaniach prawnych wskazał, że w jego ocenie powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Poza sporem było, że pozwany ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 822 k.c. oraz art. 34. ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz art. 23 k.c. i wskazał, że śmierć ojca powoda spowodowała naruszenie dobra osobistego powoda jako osoby związanej emocjonalnie z racji pokrewieństwa ze zmarłym, więź rodzinna łącząca dzieci z rodzicami jest najsilniejszą więzią, jaka może wytworzyć się między ludźmi, a zerwanie tej więzi powoduje poczucie krzywdy, która jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez ojca. Krzywda powoda wynikająca z utraty ojca - jednej z dwóch najbliższych i najważniejszych dla dziecka osób, których nikt nie może zastąpić, jest niewątpliwie wyjątkowo dotkliwa i będzie trwać przez całe jego życie. Kontakty dziecka z rodzicami w wieku w jakim był powód w chwili tragicznej śmierci ojca są najważniejszą dla dziecka potrzebą, wokół rodziców koncentruje się świat dziecka. W rozpoznanej sprawie wszelkie okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy powoda zostały ustalone w oparciu o dowód z zeznań świadków w oraz przesłuchania powoda, które były miarodajne do ustalenia wystąpienia u powoda jako następstwa śmierci osoby bliskiej bólu, żalu, zachwiania poczucia bezpieczeństwa oraz poczucia nieodwracalnej straty. W ocenie Sądu Rejonowego nie budziło wątpliwości okoliczność, że śmierć ojca powoda naruszyła jego dobra osobiste w postaci zerwania więzi rodzinnej łączącej małoletniego powoda z jego wstępnym oraz prawa do niezakłóconego i spokojnego życia w pełnej rodzinie, którego brak negatywnie wpłynął na dalsze życie powoda, który w najważniejszym okresie swojego życia wychowywał się bez biologicznego ojca. Nie ulega więc wątpliwości to, że powodowi należy się zadośćuczynienie, którego wysokość określona w pozwie nie była nadmierna. Odpowiednim zadośćuczynieniem za krzywdę powoda jest więc w ocenie Sądu Rejonowego kwota 80 000,00 zł, które spełnia funkcje kompensacyjne, jest społecznie uzasadnione i nie prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. Zostały one zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu od dnia następnego po dacie przyznania odszkodowania powodowi decyzją z dnia 27 listopada 2015 roku. O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.

Z rozstrzygnięciem Sądu nie zgodziła się strona pozwana wnosząc apelację, w której zaskarżyła orzeczenie w części zasadzającej ponad 30.000 zł oraz w części naliczającej bieg odsetek ustawowych od daty wezwania do zapłaty zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1. Naruszenie prawa materialnego - art. 448 k.c. poprzez zasądzenie rażąco wysokiej kwoty zadośćuczynienia, art. 6 k.c. poprzez uznanie że powód wykazał rozmiar krzywdy uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia ponad kwotę 30.000 zł, art. 481 i 817 k.c. poprzez ustalenie opóźnienia wcześniej niż na dzień zamknięcia rozprawy;
2. Naruszenie prawa procesowego, a to przepisu art. 233 par. 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie że zgromadzony materiał dowodowy uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia ponad 30.000 zł.

W oparciu o powyższe zarzuty strona pozwana domagała się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 30.000 zł, ustalenia daty początkowej naliczania odsetek od dnia 27 września 2016r., rozstrzygnięcia o kosztach procesu w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. i zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego. Ewentualnie zgłoszony został wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację powód domagał się jej oddalenia i zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy przyjmując ustalenia Sądu Rejonowego za własne zważył i z apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu odwoławczego dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego odpowiadała zasadom swobodnej oceny dowodów, która została wyrażona w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji w żaden sposób nie uchybił wyprowadzanym z powyższej regulacji zasadom swobodnej oceny dowodów. Przede wszystkim Sąd Rejonowy dopuścił wszelkie wnioski dowodowe stron, jego rozważania oparły się na kompleksowej ocenie całości materiału dowodowego, a wnioski wyprowadzone z tego materiału Sąd odwoławczy uznaje za trafne. Sąd pierwszej instancji nie uchybił, ani zasadom doświadczenia życiowego, ani zasadom logiki formalnej. Wręcz przeciwnie, wywód Sądu Rejonowego jest prawidłowy, oparty na prawdziwych przesłankach i prowadzący do logicznie poprawnych wniosków. Strona pozwana w uzasadnieniu apelacji wysoce lakonicznie odniosła się do konstruowanego zarzutu nie podając błędów jakie jej zdaniem przy stosowaniu uprawnienia swobodnej oceny dowodów miał popełnić Sąd I instancji. Dla sądu odwoławczego jest oczywiste, że w sprawach, których istotą jest ustalenie rozmiaru krzywdy zeznania poszkodowanego mają fundamentalne znaczenie, przy czym ich prawdziwość podlega ogólnym zasadom oceny zeznań stron. Strona pozwana w swojej apelacji nie wskazała żadnych istotnych argumentów, które pozwoliłyby na odmowę dania wiary zeznaniom powoda.

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w związku z art. 6 k.c. uznać należy, że nie jest on uzasadniony. Sąd Okręgowy w tym zakresie podziela argumentację prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. W orzecznictwie jednolicie przyjmuje się obecnie, że „naprawienie szkody niemajątkowej, tzw. krzywdy, może polegać na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej. Wyrażenie „odpowiednia suma” pozostaje w związku z tym, że ze względu na istotę krzywdy nie da się jej wyliczyć w sposób ścisły, w przeciwieństwie do szkody rzeczowej. (...) Korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie.” (por. wyrok Sąd Najwyższy z 18 listopada 2004 roku w sprawie I CK 219/04). Jak bowiem trafnie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku dnia 29 września 2000 r. (sygn. akt V CKN 527/2000) wysokość zadośćuczynienia jest nacechowana daleko idącą uznaniowością sądu, znajdującą oparcie w konkretnie rozpatrywanej sprawie: „Wysokość zadośćuczynienia powinna być określona z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy mających wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowanego. Art. 445 daje podstawę do tego, że sąd może zasądzić

odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia według swojej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy" ( podobnie - orzeczenie SN z dnia 5 maja 2000 r. (sygn. akt II CKN 1002/98).

W realiach rozpoznawanej sprawy zadośćuczynienie zasądzone przez Sąd Rejonowy, zdaniem Sądu Odwoławczego, nie może być ocenione jako rażąco wysokie. Biorąc pod uwagę łączną kwotę zadośćuczynienia przyznaną na rzecz powoda – 80.000 zł nie sposób uznać, aby przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy nie było ono adekwatne do rozmiarów doznanej przez niego krzywdy. Przechodząc do analizy okoliczności wymagających uwzględnienia przy określaniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia trzeba wziąć pod uwagę, że w sprawie zostało ustalone, iż powoda łączyła z ojcem silna więź emocjonalna, A. M. był osobą troskliwą i opiekuńczą, rodzina była bardzo zżyta, Ojciec stanowił wzór do naśladowania dla powoda , który w chwili nagłej, niespodziewanej i tragicznej śmierci A. M. miał zaledwie 6 lat. Relacje ojcowsko- synowskie, tak fundamentalne w rodzinie zostały nagle i nieodwracalnie zniszczone, pozostawiając u powoda poczucie ogromnego żalu , wywołując ból i świadomość niezmiernej krzywdy. W ocenie Sądu Okręgowego w świetle powyższych okoliczności brak podstaw dla oceny, że zasądzona kwota 70.000 zł (łącznie z wypłaconą wcześniej 80.000 zł) jest kwota wygórowaną. W pełni akceptując stanowisko, iż przerwanie relacji dziecko-rodzic stanowi we współczesnym społeczeństwie krzywdę największą z jaką może zmierzyć się człowiek, krzywdę wynikającą ze świadomości zburzenia naturalnego porządku rzeczy, utraty oparcia poczucia stabilności, trwałości rodziny (tak ważnego w rozwoju dziecka), zerwaniem najsilniejszego rodzinnego związku emocjonalnego - Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw dla uznania iż w omawianym stanie faktycznym wysokość zadośćuczynienia powinna odbiegać od kwot zazwyczaj przyjmowanych przez sądy powszechne w tego typu sprawach. Nie może zmienić tej oceny fakt , że z czasem powód uzyskał wykształcenie czy uprawia sport – co podniosła strona apelująca. W chwili śmierci ojca powód miał 6 lat, jest oczywistym, że musiał zmierzyć się z obowiązkami życia codziennego (w tym nauki), co nie pomniejsza rozmiaru jego cierpienia, w świetle zasad doświadczenia życiowego nie budzi także wątpliwości sądu, że powrót do codzienności w okresie żałoby zwłaszcza dla małego dziecka jest trudny. Mając zatem na uwadze nieodwracalność straty powoda, fakt iż w normalnie funkcjonującej rodzinie żałoba i ból po stracie bliskiej osoby trwają bardzo długo, mimo, iż ich nasilenie ulega zmniejszeniu z upływem czasu, Sąd Okręgowy uznał, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia jest kwota zasądzona przez Sąd Rejonowy w wysokości 80. 000 z. W ocenie Sądu Okręgowego powyższa kwota sposób właściwy rekompensuje poczucie krzywdy, uwzględniając jednocześnie stopień bliskości ze zmarłym i rozmiar bólu powoda. Na marginesie jedynie wskazać należy, że fakt relatywnie szybkiego powtórnego małżeństwa matki powoda po śmierci jego ojca nie rzutuje na ocenę jego krzywdy.

Bezzasadnym również w ocenie Sądu Okręgowego był zarzut skierowany na początkową datę naliczania odsetek za opóźnienie (art. 481 k.c. w związku z art. 817 k.c.). Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację podziela pogląd wyrażony w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2000 r. III CKN 806/98, czy w wyroku z dnia 25 marca 2009r. V CSK 370/08, że nie może odnieść skutku zarzut naruszenia art. 445 par. 1 k.p.c. jeżeli sąd ustalając zadośćuczynienie według daty na stan wyrokowania jednocześnie zasądza odsetki od daty wezwania do zapłaty ( czy jak w niniejszej sprawie od daty wydania decyzji w postępowaniu przed ubezpieczycielem), tym samym łącznie uwzględnia w orzeczeniu stan przysporzenia dla pokrzywdzonego. W toku postępowania sądowego nie ujawniły się żadne nowe okoliczności pozwalające na stwierdzenie, że wysokość zadośćuczynienia ustalona przez sąd na datę wyrokowania byłaby inna niż w dacie kiedy żądanie skierowane zostało do samego ubezpieczyciela. Tym samym, ocenić należy za Sądem Rejonowym, że ustalając wartość należnej powodowi kwoty w postępowaniu przedsądowym zaledwie w kwocie 10.000 zł , strona pozwana, która jako podmiot profesjonalny powinna znać wysokość co najmniej średnich zadośćuczynień przyznawanych przez sądy powszechne w tego rodzaju sprawach musiał liczyć się z możliwością popadnięcia w opóźnienie z zapłatą pozostałej części świadczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Konsekwencją oddalenia apelacji było rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania odwoławczego na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika w stawce ustalone w oparciu o § 2 pkt. 5 w związku z § 12 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.